

Sygn. akt I C 586/20 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

25 stycznia 2022 roku

Sąd Rejonowy dla W. M.w W., Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Łukasz Baranowski

po rozpoznaniu 25 stycznia 2022 roku w W.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. G. i G. G.

przeciwko V. L. Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od V. L. Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz A. G. i G. G. kwotę 7.543,08 zł (siedem tysięcy pięćset czterdzieści trzy złote i osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od V. L. Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz A. G. i G. G. kwotę 2.317 zł (dwa tysiące trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 586/20

ZARZĄDZENIE

Odpisy wyroku proszę doręczyć pełnomocnikom stron (bez pouczenia).

W., 25 stycznia 2022 roku

Sygn. akt I C 586/20

UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W.
z 25 stycznia 2022 roku**

Powodowie G. G. i A. G. 20 stycznia 2020 r. wnieśli

o zasądzenie od pozwanego V. L. Towarzystwa (...) w W. 7.543,08 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 21 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje żądanie powodowie wskazali, że strony zawarły Umowę (...) z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną (...) na warunkach określonych w OWU, Załączniku do OWU i polisie o nr (...). Przez cały okres trwania umowy pozwany pobierał od powodów, z góry w każdym miesiącu trwania umowy, ustaloną procentowo opłatę za zarządzanie. Łączna wysokość pobranych opłat przez okres od 10 lutego 2010 r. do 5 stycznia 2019 r. wyniosła 7.543,08 zł. W ocenie powodów zapisy wzorca umownego umożliwiającego pobranie opłat za zarządzanie stanowią klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

(pozew- k. 2-6v; pismo uzupełniające braki formalne pozwu- k. 62)

W odpowiedzi na pozew udzielonej 26 listopada 2020 r. pozwany V. L. Towarzystwa (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzuty: nadużycia prawa podmiotowego przez powodów w zakresie dochodzenia zwrotu opłaty za zarządzanie, zarzut przedawnienia roszczenia oraz zużycia korzyści uzyskanej od powodów w rozumieniu przepisu art. 409 k.c. Zdaniem pozwanego opłata za zarządzanie stanowi świadczenie główne z umowy i nie może zostać uznana za niedozwolone postanowienie umowne w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c.

(odpowieź na pozew- k. 73-81v)

Powodowie udzielili repliki na odpowiedź na pozew, w której podtrzymali swoje stanowisko procesowe, kwestionując w całości argumentację przedstawioną przez pozwanego.

(replika- k. 91-98)

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Na podstawie wniosku z 9 lutego 2008 roku pomiędzy konsumentami G. G. i A. G., jako ubezpieczającym, a przedsiębiorcą (...) Spółką Akcyjną w W. (obecnie (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.) została zawarta umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną (...), potwierdzona polisą nr (...), wystawioną przez Towarzystwo (...) 5 marca 2008 roku. Wniosek o zawarcie umowy został złożony przez powodów za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego. Ochrona ubezpieczeniowa rozpoczęła się 5 marca 2008 roku. Umowa została zawarta na 30 lat, a koniec okresu ubezpieczenia (data dożycia) przypadał 4 marca 2038 r.

Na podstawie zawartej umowy powodowie zobowiązali się uiszczać składkę regularną miesięcznie w wysokości 250 zł.

(okoliczności bezsporne, a ponadto **dowód** : wniosek – k. 13-15; polisa – k. 11)

Powodowie zdecydowali się na ofertę pozwanego z uwagi na to, że pośrednik ubezpieczeniowy przedstawił ją jako bezpieczny sposób na efektywne inwestowanie pieniędzy. Pośrednik nie przedstawił powodom kosztów, jakie będą ponosić w trakcie trwania umowy i jaka będzie ich wysokość, a powodowie w chwili zawierania umowy nie posiadali żadnej wiedzy w zakresie umów ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym.

(**dowód**: zeznania powoda na piśmie- k. 122-124v; zeznania powódki na piśmie- k. 126-128v)

Poza polisą, treść zawartej przez strony umowy ubezpieczenia określały wzorce umowne w postaci: Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną (...) o indeksie (...) (dalej jako: OWU), Regulaminu Ubezpieczeniowych Funduszy Kapitałowych, Załącznika nr 1 do OWU.

(okoliczności bezsporne, a ponadto **dowód** : polisa- k. 11; OWU- k. 99-102v; Załącznik nr 1 do OWU- k. 103-105)

Przedmiotem umowy ubezpieczenia były następujące zdarzenia ubezpieczeniowe: dożycie przez ubezpieczonego daty dożycia oraz śmierć ubezpieczonego w okresie ubezpieczenia. Ponadto zawarta przez strony umowa wprost wskazywała również na jej cel inwestycyjny, jakim miało być inwestowanie przez ubezpieczającego środków pochodzących ze składek na fundusze (§ 3, 4 OWU).

Pojęcie „składki regularnej” OWU definiowało jako „kwota wynikająca z umowy, wpłacana w terminach i wysokości wskazanej w polisie” (§ 2 pkt 20 OWU). (...) to natomiast: „wyodrębniony dla danej umowy rejestr środków prowadzony przez ubezpieczyciela, na którym zapisywana jest wartość środków stanowiących podstawę dla ustalenia

wysokości świadczeń wynikających z umowy, wyrażony przez jednostki funduszy lub w przypadkach określonych w OWU bezpośrednio

w gotówce którego aktualna wartość ustalana jest w oparciu o Ceny Jednostek Funduszy(...)” (§ 2 pkt 14 OWU). W myśl powyższego wzorca umowy jako „jednostki funduszu” należy rozumieć „części ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego stanowiące proporcjonalny udział w jego aktywach netto” (§ 2 pkt 6 OWU).

Umowa ubezpieczenia ulegała rozwiązaniu wskutek m.in.:

- jej rozwiązania przez ubezpieczającego – z dniem doręczenia do siedziby ubezpieczyciela pisemnego oświadczenia ubezpieczającego o rozwiązaniu (pkt 2);

- niezapłacenia przez ubezpieczającego składki regularnej – z upływem ostatniego dnia 45-dniowego okresu, za który składka była należna (pkt 3);

- wypłaty świadczenia wykupu – z dniem złożenia wniosku o wypłatę świadczenia wykupu (pkt 6)- (§ 12 ust. 1 OWU).

Z tytułu zawarcia i wykonywania umowy ubezpieczyciel pobierał opłaty: opłatę wstępną, opłatę za udzielenie tymczasowej ochrony ubezpieczeniowej, opłatę za ryzyko, opłatę administracyjną, opłatę za zarządzanie aktywami Rachunku Jednostek Funduszy, opłatę za zarządzanie aktywami Portfeli Modelowych, opłatę za konwersję i inne opłaty

z tytułu dodatkowych usług oferowanych przez ubezpieczyciela (...) określone w szczegółowych rozporządzeniach (§ 26 ust. 1 OWU).

Zgodnie z § 26 ust. 7 OWU opłata za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy była określona procentowo i była pobierana miesięcznie z góry w każdym miesiącu polisy, przez cały czas trwania umowy. Opłata ta stanowiła sumę opłat dla części bazowej rachunku oraz części wolnej rachunku.

Zgodnie zaś z § 26 ust. 8 OWU opłata, o której mowa w ust. 7, dla części bazowej rachunku obliczana była jako iloczyn wartości części bazowej rachunku, ustalonej na dzień naliczenia opłaty i 1/12 stawki opłaty wskazanej w ust. 8 załącznika nr 1 do OWU,

z zastrzeżeniem ust. 10. Podstawą ustalenia stawki opłaty był mniejsza z dwóch wartości: 1) wysokość składki regularnej w skali roku, aktualna na dzień zawarcia umowy lub 2) wysokość aktualnej składki regularnej w skali roku dla danej umowy.

Z kolei § 26 ust. 9 OWU określał, że opłata, o której mowa w ust. 7, dla części wolnej rachunku obliczana była jako iloczyn wartości części wolnej rachunku, ustalonej na dzień naliczenia opłaty i 1/12 stawki opłaty wskazanej w ust. 9 załącznika nr 1 do OWU. Podstawą ustalenia opłaty była wysokość składki regularnej w skali roku, aktualnej na dzień zawarcia umowy.

Zgodnie z § 26 ust. 10 OWU w przypadku przekształcenia umowy w umowę bezskładkową opłata za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy dla części wolnej rachunku obliczana była na zasadach określonych w ust. 9, natomiast dla części bazowej rachunku obliczana była na zasadach określonych w ust. 8 z zastrzeżeniem, iż podstawą ustalenia stawki opłaty jest wysokość składki regularnej w skali roku, aktualna na dzień zawarcia umowy.

Jak wskazywał § 26 ust. 11 OWU opłata za zarządzanie aktywami portfeli modelowych była określana procentowo i pobierana miesięcznie z góry w każdym miesiącu polisy, niezależnie od opłaty za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy. Opłata ta stanowiła sumę opłat za zarządzanie aktywami każdego portfela modelowego obliczanych jako iloczyn wartości danego portfela modelowego oraz 1/12 stawki opłaty właściwej dla tego portfela modelowego, wskazanej w ust. 10 załącznika nr 1 do OWU.

Zgodnie z ust. 8 załącznika nr 1 do OWU stawka opłaty za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy dla części bazowej rachunku (w skali roku) dla składki ubezpieczeniowej w wysokości 3000 zł wynosiła 3,00%.

Zgodnie zaś z ust. 9 załącznika nr 1 do OWU stawka opłaty za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy dla części wolnej rachunku (w skali roku) dla składki ubezpieczeniowej w wysokości 3000 zł wynosiła 1,50%.

(**dowód**: OWU- k. 99-102v; załącznik nr 1 do OWU- k. 103-105)

Umowa uległa rozwiązaniu 4 lutego 2019 r. w związku ze złożeniem przez powodów wniosku o całkowitą wypłatę świadczenia wykupu. Powodowie zdecydowali się na rozwiązanie umowy ze względu na to, iż nie przynosiła ona zakładanego zysku, lecz generowała straty.

Wartość jednostek funduszy zapisanych na rachunku powodów na dzień rozwiązania umowy wynosiła 14.315,99 zł i odpowiadała Wartości Części Bazowej Rachunku. Suma składek wpłaconych przez powodów na dzień rozwiązania polisy wynosiła 68.786,15 zł.

(okoliczności bezsporne, ponadto **dowód** : rozliczenie z tytułu umowy- k. 12; zeznania powoda na piśmie- k. 122-124v; zeznania powódki na piśmie- k. 126-128v)

W okresie od 10 lutego 2010 r. do 5 stycznia 2019 r. pozwany pobrał z rachunku powodów tytułem opłat za zarządzanie aktywami kwotę w łącznej wysokości 7.543,08 zł.

(okoliczność bezsporne, ponadto **dowód** : wykaz transakcji- k. 23-52)

Pismem z 16 stycznia 2019 r. powodowie za pośrednictwem pełnomocnika wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 7.742 zł z tytułu pobranych opłat za zarządzanie. Termin na spełnienie świadczenia został wyznaczony na 7 dni od dnia odebrania wezwania. Pozwany odebrał wezwanie 13 sierpnia 2019 r. i odmówił spełnienia świadczenia na rzecz powodów, podnosząc m. in., iż opłata za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy pobierana była z tytułu udostępniania i udoskonalania oferty, wprowadzania do niej nowych rozwiązań, utrzymywania w ofercie pozycji inwestycyjnych i monitorowania rynku.

(**dowód** : wezwanie do zapłaty- k. 19-21; pismo pozwanego- k. 16-18; potwierdzenie doręczenia- k. 22, k. 53)

Pozwany zmienił nazwę ze (...) Spółka Akcyjna na „V. L. Towarzystwo (...)”.

(okoliczność bezsporna)

Ustalony przez Sąd stan faktyczny był niesporny pomiędzy stronami. Ponadto znalazł oparcie w dołączonych do akt dowodach z dokumentów oraz w zeznaniach powodów złożonych na piśmie.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Podstawę prawną roszczenia powodów stanowił art. 385¹ § 1-3 k.c.

w zw. z art. 405 k.c. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do oceny, czy dozwolone są postanowienia umowy, na podstawie których pozwany pobierał w toku trwania umowy opłaty za zarządzanie. Powodowie bowiem podnosili, że zapisy umowy umożliwiające pobranie tych opłat stanowią klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Należy dodać, iż wszystkie przesłanki abuzywności postanowienia umowy muszą zostać spełnione łącznie.

Zgodnie zaś z art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Bezspornym w sprawie było to, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. z pozwanym działającym jako przedsiębiorca.

W ocenie Sądu kwestionowane postanowienia § 26 ust. 7-10 OWU oraz ust.

8 Załącznika do OWU nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami. Zostały one bowiem przejęte do umowy wprost z wzorca umowy w postaci OWU, a zatem dotyczy ich domniemanie braku indywidualnego uzgodnienia wynikające z art. 385¹ § 3 k.c. Mimo ciężaru dowodu ciężącego na pozwanym na podstawie art. 385¹ § 4 k.c. nie wykazał on, że przedmiotowe postanowienia umowne zostały z powodami uzgodnione indywidualnie.

W tym miejscu należy wskazać, że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015 r.; VI ACa 995/14, Lex nr 1771046).

W kontekście kolejnych przesłanek uznania postanowień badanego wzorca za niedozwolone zauważyć należy, że przesłanki sprzeczności postanowienia z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta muszą zachodzić równocześnie.

Przez dobre obyczaje należy rozumieć pewien powtarzalny wzorzec zachowania, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. W szczególności dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem uważane działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc

o działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. Działanie "wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r.; VI ACa 771/10, Lex nr 8243347, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2013 r.; VI ACa 1433/12, Lex nr 1335769). Sąd Najwyższy wyraził także pogląd, iż uchybienie zasadzie transparentności wzorca umożliwia uznanie konkretnego postanowienia wzorca za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2015 r.; I CSK 720/14).

Na gruncie przedmiotowej sprawy dobrym obyczajem było, aby pozwany (ubezpieczyciel) zagwarantował pewność i przejrzystość stosunku prawnego, jaki łączył go

z powodami (konsumentami). Pozwany wprowadzając wzorzec umowy do obrotu

z konsumentami powinien go zredagować w taki sposób, aby był w pełni zrozumiały dla nich

i nie budzący wątpliwości, a świadczenia na rzecz pozwanego powinny być określone wyraźnie i jasno. Powodowie otrzymując umowę powinni wiedzieć jakich dodatkowych świadczeń będzie od nich domagał się pozwany i tym samym stosunkowo szybkiego zweryfikowania czy podejmowane przedsięwzięcie jest dla nich korzystne i opłacalne.

Nawiązując do powyższego wskazać należy, że w OWU brak jest pełnej definicji opłaty za zarządzanie, a jedynie wskazany jest złożony sposób jej wyliczenia. Konsument nie wie zatem za co właściwie płaci i co się na ową opłatę składa. Nie wskazano bowiem na pokrycie jakich kosztów jest ta opłata pobierana, a taka informacja została przekazana przez pozwanego dopiero w piśmie stanowiącym odpowiedź na wezwanie do zapłaty, iż opłata za zarządzanie pokrywa koszty „udostępniania i udoskonalania oferty, wprowadzania do niej nowych rozwiązań, utrzymywania w ofercie pozycji inwestycyjnych czy monitorowania rynku”. Wyjaśnienie pozwanego, poza tym, iż pozaumowne i niewiążące powodów, jest wyjaśnieniem enigmatycznym i niemożliwym do zweryfikowania. Opłata za zarządzanie jest więc opłatą, przez której uiszczenie powodowie ponoszą dodatkowe, nieokreślone koszty związane z obsługą umowy. Powodowie bez wątplenia powinni uzyskać pełną, jasną i kompletną informację o tej opłacie już na etapie przystępowania do umowy. Z treści OWU wynika, iż mechanizm ustalania kosztów sprowadzał się do określonego procentu potrącenia, a zatem zapis ten zadaje kłam stanowisku pozwanego, iż opłata służy m. in. udoskonalaniu oferty, gdyż jest opłatą stałą i niezależną od czynników zewnętrznych. W świetle powyższego należy uznać, że w chwili zawarcia umowy powodowie nie byli w stanie realnie ocenić wszystkich aspektów umowy i nie byli świadomi realnej wysokości kosztów ponoszonych w związku z zawieraną umową.

Nie budzi wątpliwości Sądu, że ubezpieczyciel może zastrzec tego typu wynagrodzenie za świadczone usługi związane z obsługą rachunku ubezpieczonego, pokrywające ponoszone koszty i stanowiące źródło dochodu pozwanego. Również jednak

w tym przypadku wysokość opłaty musi pozostawać w związku z kosztami ponoszonymi przez pozwanego i nie może być rażąco wygórowana. W OWU nie wskazano zaś za co konkretnie pobierana będzie opłata za zarządzanie, a jej wysokość nie jest wystarczająco precyzyjnie określona. Opłata ta jest nieweryfikowalna przez konsumenta w chwili zawierania umowy. Kierując się dobrymi obyczajami pozwany nie powinien wykorzystywać faktu, że to on sam opracowuje wzorce OWU.

Jak już była mowa powyżej za sprzeczne z dobrymi obyczajami są uznawane te postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób nie pozwalający na realizację takich wartości jak uczciwość, rzetelność, fachowość, w tym takie, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku prawnego, nierównomiernie rozkładają między nimi uprawnienia i obowiązki, powodując istotną i nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta. Przy czym dla uznania ich za niedozwolone muszą one rażąco naruszać interes majątkowy, osobisty konsumenta (tak A. O. "Kodeks cywilny. Komentarz", wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r.; I CK 832/2004 Pr. Bankowe (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r.; I CK 297/2005, Wokanda 2006/7-8).

W kontekście kolejnej przesłanki interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Przy określeniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne jak wielkość poniesionych czy groźących strat, lecz również względy subiektywne. Jeżeli chodzi o rażące naruszenie interesów konsumenta to przyjmuje się, że występuje ono wówczas, jeżeli postanowienie umowne poważnie, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. W przedmiotowej sprawie rażące naruszenie interesów konsumenta przejawiało się przede wszystkim w sferze ekonomicznej.

Zgodnie z § 26 ust. 8 OWU opłata za zarządzanie dla części bazowej rachunku obliczana była jako iloczyn wartości części bazowej rachunku, ustalonej na dzień naliczenia opłaty i 1/12 stawki opłaty wskazanej w ust. 8 załącznika nr 1 do OWU. Zgodnie z ust.

8 załącznika nr 1 do OWU stawka opłaty za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy dla części bazowej rachunku (w skali roku) dla składki ubezpieczeniowej

w wysokości 3000 zł (12 x 250 zł) wynosiła 3% (90 zł) zaś 1/12 z 90 zł to 7,5 zł miesięcznie. Co jednak niezwykle istotne wysokość opłaty za zarządzanie wzrastała wraz z wartością części bazowej rachunku. Tym sposobem wysokość tej opłaty uzależniona była od wartości rachunku i systematycznie wzrastała wraz z tą wartością i przez to pochłaniała

zysk wypracowany przez konsumenta, stanowiąc jednocześnie realny zysk jedynie dla pozwanego. Tym samym można uznać, że to konsument obciążony został całym ryzykiem związanym z inwestycją swoich własnych środków, ale i ryzykiem działalności pozwanego.

Takie niczym nieuzasadnione pobieranie od konsumenta procentowej kwoty (regularnie wrastającej w stosunku do wartości rachunku) ze zgromadzonych przez ubezpieczonego środków jest niezgodne z dobrymi obyczajami, wymagającymi lojalności przedsiębiorcy wobec konsumenta oraz jasnych i przejrzystych postanowień umownych bez zatajania jakichkolwiek okoliczności wpływających na prawną i ekonomiczną sytuację konsumenta w razie zawarcia umowy.

Dokonując oceny, czy doszło do naruszenia interesów powodów w stopniu rażącym Sąd miał również na względzie łączną wysokość pobranej opłaty za zarządzanie, która wyniosła ponad 7.500 zł, a zatem była znaczna dla przeciętnego konsumenta. Jednocześnie, skoro powodowie dochodzili opłaty za cały okres trwania umowy, Sąd nie znalazł podstaw do podzielenia stanowiska pozwanego, aby w tym zakresie brać pod uwagę jedynie roczny wymiar tej opłaty, który w różnych latach był różny, bowiem zależał od stanu środków na rachunku powodów.

Na zakończenie należało rozważyć, czy określone w powołanym postanowieniu świadczenie w postaci pobieranej opłaty za zarządzanie stanowi główne świadczenie stron.

W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, że postanowienie dotyczące opłaty za zarządzanie nie dotyczy głównych świadczeń stron. Pojęcie "głównego świadczenia stron" należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych (essentialia negotii). Do elementów tych można zatem zaliczyć wynagrodzenie i cenę oraz świadczenie wzajemne przedsiębiorcy - towar, usługę (zob. wyrok SA w Warszawie z 2 lutego 2011 r., VI ACa 910/2010). W świetle powyższego należy uznać, że po stronie ubezpieczyciela do świadczeń głównych umowy ubezpieczenia, należy zaliczyć udzielenie ochrony ubezpieczeniowej poprzez wypłacanie świadczenia pieniężnego ubezpieczonemu w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego, co wprost wynika z OWU.

Z przedłożonych przez powodów dokumentów wywnioskować można, że świadczeniem głównym po stronie ubezpieczeniowego był obowiązek zapłaty składek ubezpieczeniowych. Należy zatem stwierdzić, że wyłącznie postanowienia dotyczące wyżej wymienionych kwestii regulują główne świadczenia stron. Rzeczona opłata nie należała do elementów przedmiotowo istotnych zawartej pomiędzy stronami umowy. W konsekwencji nie można zgodzić się z pozwanym, że kwestionowane w sprawie postanowienie dotyczyło świadczeń głównych stron umowy.

Jak już zostało wcześniej wskazane, głównymi świadczeniami stron są wypłata świadczenia oraz inwestowanie środków po stronie pozwanego i opłacenie składki po stronie powodów. Z całą pewnością, gdyby wyeliminować postanowienia umowne dotyczące opłaty za zarządzanie, umowa łącząca strony mogłaby nadal funkcjonować w niezmiennym kształcie. Jediną różnicą byłoby jedynie to, że pozwany nie byłby uprawniony do pobierania tej opłaty.

Ponadto nawet jeśli uznać opłatę za zarządzanie za świadczenie główne, to w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, o której mowa w zd.

2 art. 385¹ k.p.c., gdyż niewątpliwie postanowienie określające wysokość tej opłaty nie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Ponadto postanowienia dotyczące tej opłaty zostały ujęte w kilku miejscach OWU, a jej zrozumienie wymagało ich powiązania i znajomości zawartych tam pojęć.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, że analizowane postanowienia OWU, uprawniające stronę pozwaną do pobierania opłaty za zarządzanie są niewiążące

w świetle art. 385¹ k.c. jako klauzule abuzywne. Wyłączenie zaś z umowy postanowień uznanych za abuzywne, nie powoduje nieważności całej umowy, nawet wtedy, gdyby bez tych postanowień umowa nie została zawarta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 r.; I CSK 408/12, OSNC 2013/11/127).

Na gruncie niniejszej sprawy niezasadny okazał się podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. W myśl art. 819 § 1 k.c. roszczenia z tytułu umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Przepis ten ma zastosowanie do „umów ubezpieczenia”. Jednakże w okolicznościach przedmiotowej sprawy, mając na uwadze treść i charakter zgłoszonego roszczenia, jego uzasadnienie, podstawy faktyczne i prawne, stwierdzić trzeba, że strona powodowa nie dochodziła roszczenia z tytułu „umowy ubezpieczenia”, to jest nie dochodziła roszczenia z tytułu nienależytego wykonania umowy ubezpieczenia, o której mowa w art. 805 k.c. i nast., tylko dochodziła roszczenia w związku

z niezasadnym pobieraniem opłaty za zarządzanie w trakcie trwania umowy. Do tego rodzaju umowy łączącej strony nie miał zatem zastosowania art. 819 § 1 k.c.

Do przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia miał zastosowanie 10-letni (do roszczeń powstałych przed 9 lipca 2018 r.) i 6-letni termin przedawnienia (do roszczeń powstałych po 9 lipca 2018 r.), wynikający z art. 118 k.c., liczony od dnia pobrania poszczególnych miesięcznych opłat za zarządzanie (począwszy od lutego 2010 r.), a który to termin do dnia wytoczenia powództwa (20 stycznia 2020 r.) jeszcze nie upłynął.

Co do podniesionego zarzutu nadużycia przez powodów prawa podmiotowego, należy wskazać za Sądem Najwyższym (vide: w wyrok z dnia 23 marca 2017 r. V CSK 393/16), że przez zasady współżycia społecznego, o których mowa w art. 5 k.c., należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania w stosunkach społecznych. Przy ustalaniu ich znaczenia można więc odwoływać się do takich powszechnie używanych

i znanych pojęć, jak "zasady słuszności", "zasady uczciwego obrotu", "zasady uczciwości" czy "lojalności". Klauzula generalna musi być jednak wypełniona konkretną treścią, odnoszącą się do okoliczności sprawy rozpoznawanej przez sąd. Stwierdzenie, że powodowie nadużywają prawa podmiotowego, wymaga ustalenia okoliczności pozwalających skonkretyzować, które działania pozostają w sprzeczności z normami moralnymi godnymi ochrony i przestrzegania w stosunkach społecznych. Podzielając powyższy pogląd Sądu Najwyższego i odnosząc go do realiów niniejszej sprawy Sąd wskazuje, że dopiero uwzględnienie wszystkich aspektów sprawy pozwala na ocenę tego, czy żądanie pozwanego zasługuje na ochronę. Poprzez takie spojrzenie na współpracę stron widoczne staje się, że powodowie powołując się na ochronę konsumencką realizują swoje uprawnienia ustawowe

i nie naruszają art. 5 k.c., a to raczej strona pozwana, poprzez formułowanie OWU w sposób chroniący jedynie jej interes, narusza zasady współżycia społecznego. W tym przypadku trzeba uwzględnić, że strona pozwana w okresie od zawarcia umowy do jej rozwiązania wykorzystywała środki finansowe zgromadzone przez powodów. Warto przy tym pamiętać, iż zawarta przez strony umowa przewidywała przerzucenie całego ryzyka inwestycyjnego na konsumentów. Strona pozwana nie gwarantowała pozytywnego wyniku inwestycji, nie zabezpieczała wpłaconego kapitału poprzez mechanizm umożliwiający przerwanie narastających strat, ponadto pobierała opłatę za zarządzanie, nie wskazując czego opłata ta dokładnie dotyczy i za co konkretnie jest pobierana. Na marginesie warto też wskazać, że zgodnie z zasadą „czystych rąk”, ochrony przewidzianej w art. 5 k.c. może żądać jedynie ten, kto sam postępuje nienagannie. Natomiast przedsiębiorca, który stosuje wobec konsumentów klauzule niedozwolone nie może podnosić zarzutu nadużycia prawa.

W zakresie podniesionego przez pozwanego zarzutu zużycia korzyści w myśl art. 409 k.c., w ocenie Sądu nie ma podstaw by uznać, że pozwany nie jest już wzbogacony. Nie każde bowiem zużycie lub utrata prowadzi do wygaśnięcia obowiązku zwrotu, ale tylko takie, które w sposób wymierny i dający się obiektywnie ustalić powoduje ustanie wzbogacenia, a nadto nie towarzyszy mu określony stan wiedzy wzbogaconego. Konieczny jest więc, jak wskazał Sąd Najwyższy, brak powstania w związku z tym zużyciem lub utratą jakiegokolwiek „korzystnej zmiany w innej części majątku wzbogaconego, a zatem gdy nie ma różnicy między obecnym stanem majątku a stanem, który by istniał, gdyby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia" (vide: wyrok SN z dnia 12 marca 2010 r., II PK 272/09). Charakter działalności pozwanego przeczy powyższemu. Pozwany przez cały okres umowy uzyskiwał od powodów cykliczne należności w postaci szeregu opłat. Nie można więc stwierdzić, że pozwany nie jest już obecnie wzbogacony, a jego majątek jest identyczny jak przed otrzymaniem kwoty wzbogacenia w postaci opłaty za zarządzanie.

Wskutek uznania postanowień umowy ubezpieczeniowej dotyczących opłaty za zarządzanie za klauzulę abuzywną, doszło do upadku podstawy do pobrania tej opłaty zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., a tym samym spełniły się przesłanki uzasadniające dokonanie zwrotu przez pozwanego nienależnie uzyskanej kwoty. Strona pozwana uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powodów owymi opłatami i wzbogaciła się o pobraną od powodów kwotę z tytułu tych opłat. Zatem świadczenie spełnione przez powodów na rzecz pozwanego stanowiło świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Zaznaczyć należy, że pozwany nie kwestionował wysokości kwoty dochodzonej przez powodów, argumentując jedynie, że kwota ta została naliczona zgodnie z zapisami umowy, w konsekwencji Sąd w punkcie 1 wyroku, zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 7.543,08 zł.

W zakresie żądania odsetkowego Sąd uznał, że w niniejszej sprawie znajdzie zastosowanie art. 481 § 1 k.c. Powodowie dochodzili odsetek od kwoty 7.543,08 zł od 21 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty. Pozwany został wezwany przez powodów do zapłaty zatrzymanych opłat za zarządzanie w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, które zostało mu doręczone 13 sierpnia 2019 r. Tym samym po upływie terminu płatności wskazanego w wezwaniu pozwany pozostawał w zwłoce. Sąd jako początkową datę naliczenia odsetek przyjął zatem 21 sierpnia 2019 r., zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu Sąd w punkcie 2 wyroku orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi w pozwanego, jako stronę przegrywającą niniejszy proces w całości.

Na koszty te złożyły się:

- a) opłata od pozwu w wysokości 500 zł,
- b) koszty zastępstwa procesowego powodów w kwocie 1.800 zł, stosownie do treści § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych,
- c) opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Sygn. akt I C 586/20

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego (bez pouczenia).

W., 21 lutego 2022 roku